

Janusz Kumala

Od Redakcji

Salvatoris Mater 1/4, 7-8

1999

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Od Redakcji

Nasze teologiczne pielgrzymowanie w roku 1999 kończy refleksja na temat tajemnicy Boga Ojca i Maryi w duchowości chrześcijańskiej: w jaki sposób Maryja przeżywała misterium Boga jako Ojca i czego może nas nauczyć, aby nasza duchowość miała charakter bardziej patrylogiczny.

Spojrzenie wiary dostrzega w Maryi, Matce Jezusa, osobę rozmiłowaną w Ojcu, posłuszną Jego woli, odważną w realizacji powierzonych sobie misji, ubogą i pokorną, zjednoczoną z Nim i adorującą Go „w Duchu i prawdzie” (J 4, 23). Doświadczenie świętych także pozwala odkryć Maryję jako osobę przeżywającą tajemnicę Ojca w codzienności przebywania z Jego Synem.

Obecny numer „Salvatoris Mater” wpisuje się w ściśle określone logikę refleksji mariologicznej. Wskazał na nią Jan Paweł II w *Redemptoris Mater* przypominając teologom, aby podejmowali pogłębione studium nad tym, co Sobór Watykański II powiedział o Bogarodzicy. *Chodzi zaś tutaj – wyjaśnia Ojciec Święty – nie tylko o samą naukę wiary, ale także o życie z wiary – w tym wypadku więc o autentyczną „duchowość maryjną” w świetle całej Tradycji, a w szczególności o taką duchowość, do jakiej wzywa nas Sobór (por. LG 66-67)*¹. Nauczanie Soboru prowadzi nas ku Maryi obecnej w tajemnicy Kościoła jako jego wzoru wiary, nadziei i doskonałego zjednoczenia z Chrystusem. Akceptacja owej „wzorczości” nie jest fakultatywna, ale konieczna, stąd Maryja - „forma Ecclesiae” - wskazuje na duchowość maryjną jako sposób istnienia Kościoła (por. LG 64-65).

W kontekście życia Kościoła nad Wisłą mariologia jako dyscyplina teologiczna ma niezwykle ważne, a zarazem trudne zadanie – oczyszczać, pogłębiać i ubogacać przeżywanie tajemnicy Maryi, które jest udziałem ludzi wierzących. Chodzi o to, aby pobożność maryjna chrześcijanina deklарowana i wyrażana, była w sposób autentyczny przeżywana i kształtowała styl życia. Można wtedy mówić o „spiritualitas marialis” jako istotnym wymiarze chrześcijańskiej duchowości. Na pewno właściwą drogą ku temu jest dialog teologii dogmatycznej z teologią duchowości, niestety, często nieobecny w traktatach mariologicznych XX wieku².

¹ RM 48.

² Por. S. DE FIORES, *Maria nella teologia contemporanea*, Centro di Cultura Mariana „Madre della Chiesa”, Roma 1991, 291.

Każda dyscyplina teologii (w tym mariologia) „oddestylowana” od życia, lecz uprawiana wyłącznie według ściśle teoretycznych schematów, może stać się „sztuką dla sztuki” – w dużym stopniu sprowadzać się do „zabawy” w słowa i słowami. W szczególności teologia (choć można by to również odnieść w ogóle do humanistyki) winna być otwarta na transcendencję: na żywą rzeczywistość wiary i na obecność Boga Żywego. Teologia, która miałaby być uprawiana tylko „sama dla siebie”, straciłaby rację istnienia. Ma ona służyć życiu wiary, a także poznawać jego drogi – otwierać się na jego duchowy wymiar. Otwartość ta może ożywić, pogłębić i ubogacić teologię dogmatyczną czy w ogóle systematyczną. Także mariologia czeka (zwłaszcza u nas) na takie pogłębienie. Stąd jedno z zadań współczesnej mariologii – zadane przez Jana Pawła II – polega na tym, aby *ukazać konieczność harmonijnego włączenia „wymiaru maryjnego” w jedyną duchowość chrześcijańską, ponieważ zakorzenia się on w woli Chrystusa*³.

Duchowość maryjna jest konsekwencją realizacji „testamentu” Jezusa, który obdarował swojego ucznia osobą Maryi. Przyjęcie Maryi „do siebie” (εις τὰ ἴδια) oznacza kształtowanie swojego chrześcijańskiego życia na wzór (i przy pomocy) Matki, pierwszej i najdoskonalszej Uczennicy Chrystusa. To Ona najpiękniej ukazuje nam w jaki sposób przeżywać doświadczenie obecności Boga – Ojca, Syna i Ducha Świętego - w naszym codziennym chrześcijańskim życiu. Autentyczna pobożność maryjna prowadzi do Chrystusa (do pobożności eucharystycznej) i do miłości Ojca (por. LG 65).

Oby obecny numer naszego kwartalnika pomógł P.T. Czytelnikom przejść od *intellectus fidei* do *exsistentia fidei* w ich przeżywaniu tajemnicy Matki naszego Pana.

Janusz Kumala MIC

³ JAN PAWEŁ II, *Aktualność i zadania mariologii*, w: J. KRÓLIKOWSKI, *Maryja w pamięci Kościoła. Mariologia*, część I, Biblos, Tarnów 1999, 309.